

Rzeczpospolita.

Ukraina negocjuje przystąpienie do UE.

19-07-2011

Ukraina chce jeszcze w tym roku zakończyć negocjacje z UE w sprawie umowy stowarzyszeniowej - powiedział szef ukraińskiej dyplomacji Kostiantyn Hryszczenko



źródło: AFP

- Widzę szansę, że parafujemy porozumienie na szczycie UE-Ukraina w grudniu - ocenił Hryszczenko.

Zapewnił też, że jego kraj nie jest zainteresowany propozycjami ze strony Rosji, by zamiast zawierać porozumienie z UE Ukraina przyłączyła się do unii celnej, tworzonej przez Rosję, Kazachstan i Białoruś. Według Hryszczenki również w interesie tych państw leży to, by Ukraina rozwijała więzi z UE. - Państwa te potrzebują współpracy z Ukrainą - powiedział.

Szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski oświadczył w poniedziałek w Brukseli, że są szanse na osiągnięcie porozumienia z Ukrainą o umowie stowarzyszeniowej już podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego pod koniec września w Warszawie.

Ukraiński minister opowiedział się w wywiadzie dla "Financial Times Deutschland" za modernizacją przebiegających przez jego kraj gazociągów tranzytowych, co byłoby dużo bardziej opłacalne, niż inwestycje w nowe trasy przesyłowe, jak South Stream. Plan ten można zrealizować "kosztem jednej dziesiątej" tego, co trzeba wyłożyć na wielkie projekty Rosji czy Unii Europejskiej - ocenił.

- Mój kraj nigdy nie będzie wykorzystywał gazociągów jako narzędzia politycznego - zapewnił Hryszczenko. Jak dodał, w czasach, gdy wszystkim krajom brakuje pieniędzy, bardziej sensowne jest skorzystanie z tańszego rozwiązania, jak modernizacja rurociągów.

Gazociąg South Stream ma liczyć 900 km i prowadzić z Rosji po dnie Morza Czarnego do Bułgarii, gdzie podzieli się na dwie nitki: północną - do Austrii i Słowenii przez Serbię i Węgry - oraz południową - do Włoch przez Grecję. Jego przepustowość wyniesie 63 mld metrów sześciennych gazu rocznie. Gazociąg, wart 20 mld dolarów, pozwoli Rosji eksportować gaz do Europy Zachodniej z pominięciem Ukrainy.